

Wątki wolnomularskie we współczesnej prozie stanowią twórczą kontynuację masońskich akcentów w literaturze powszechnej już od co najmniej dwustu kilkudziesięciu lat. Jednym z najbardziej rozpoznawalnych tego przykładów pozostają choćby: masońskie utwory Johanna Wolfganga von Goethego z przełomu XVIII/XIX wieku, takie jak *Wielki Kofa i Wilhelm Mistrz*; tajemnicze i niesamowite opowiadania Edgara Allana Poeego; krytyczne teksty Charlesa Dickensa; obraz wolnomularskiej drogi hrabiego Piotra Bezuchowa, jednego z głównych bohaterów *Wojny i pokoju* (1867–1869) pióra Lwa Tołstoja oraz masońskie perypetie Hansa Castorpy, czołowej postaci *Czarodziejskiej góry* (1924) Thomasa Manna[1].

W XX-wiecznej prozie polskiej najwięcej tropów i emblematów wolnomularskich odnajdziemy zaś między innymi w *Popiołach* (1904) Stefana Żeromskiego. Ta bogata w oryginalne słownictwo i dydaktyczna powieść – przybliżająca czytelnikom genezę szeregu wydarzeń historycznych w Europie na przełomie XVIII oraz XIX wieku – ma właśnie wiele elementów wspólnych z konstrukcją uniwersum wyłaniającą się z fabuły *Wojny i pokoju*[2]. Obaj pisarze umieszczają zresztą akcję swoich dzieł w dobie epoki napoleońskiej oraz dosyć szeroko eksponują w nich wspomnianą bogatą symbolikę wolnomularską, a także system masońskich rytuałów i inicjacji. Mimo widocznych między tymi tekstami różnic, dostrzec tu można przede wszystkim olbrzymią fascynację autora *Przedwiośnia* (1925) twórczością rosyjskiego prozaika. Nawet historia tragicznej miłości Rafała Olbromskiego do Heleny de With (Siostry z Pruskiej Łoży Adopcyjnej w XIX-wiecznej Warszawie i żony Czcigodnego Mistrza Warsztatu Wolnomularskiego, do którego Rafał należał) pozostaje w jakimś stopniu zbieżna z losami nieudanego małżeństwa Bezuchowa z *nomen omen* również Heleną. Ponadto, liczne tropy masońskie, związane choćby z rytuałami „Sztuki Królewskiej” i z postacią przedwojennego Wolnomularza, dra Szymona Starkiewicza, odnajdziemy przecież w *Ludziach bezdomnych* (1900) Żeromskiego w osobie jej głównego bohatera Tomasza Judyma *alter ego* Starkiewicza, Masona który przyjął „imię zakonne” *Szymon Górka*[3].

Akcentów masońskich możemy się także doszukać w noblowskim dziele Władysława Stanisława Reymonta, w którym odnajdziemy swego rodzaju pośrednią aluzję pisarza do wolnomularskiego „Łańcucha Jedności”, symbolizującego przestrzeń sakralną, „(...) czarodziejski korowód wyśnionego istnienia (...)”[4].

Osobne miejsce zajmują wątki masońskie w twórczości literackiej Andrzeja Struga, przedwojennego Wolnomularza, pisarza, publicysty, prezesa Związku Literatów Polskich, działacza socjalistycznego, autora choćby takich dzieł jak: *Ludzie podziemni* (t. I-II, 1908–1909); *Dzieje jednego pocisku* (1910); *Ojcowie nasi* (1911) oraz *Żółty krzyż* (t. I-III, 1932–1933)[5]. Wprawdzie pisarz odwoływał się przede wszystkim w swoich utworach do tematów rewolucyjnych, dylematów moralnych i psychologicznych, problematyki satyryczno-ekspresjonistycznej, krytyki kapitalizmu i niszczących skutków wojny oraz walki zbrojnej o niepodległość, jej tradycji i związanych z tym późniejszych rozczarowań, to na poziomie uniwersalnym, w głębokiej warstwie alegoryczno-symboliczno-metaforycznej jego wszystkie teksty są przepojone etyką, a także filozofią *stricte* wolnomularską. Natomiast jedynym bezpośrednim nawiązaniem Struga do „Sztuki Królewskiej” pozostaje jego powieść *Wyspa zapomnienia*[6], która powstała w 1920 roku i nosiła pierwotnie tytuł *Wyspa wyzwolenia* w nawiązaniu do nazwy Łoży Masońskiej „Wyzwolenie” założonej w Warszawie 10 lat wcześniej. Razem z Jorgiem – głównym bohaterem tego utworu – wkraczamy tu w subtelne rozważania samego prozaika dotyczące między innymi wolnomularskich liczb 3 i 5, postaci Hirama, Izby Rozmyślań oraz procesu Masońskiej Inicjacji[7].

Z kolei twórczość literacka Tadeusza Cegielskiego, autora dwóch kryminałów zatytułowanych *Morderstwo w Alei Róż* (2010) oraz *Tajemnica pułkownika Kowadły* (2013), wydaje się w pewnym stopniu zbieżna – przede wszystkim

w zakamuflowanym sposobie portretowania akcentów wolnomularskich – z enigmatyczną prozą autora *Wyspy zapomnienia*. Tropy masońskie odnajdziemy bowiem w dziełach obu pisarzy głównie „między wierszami”, a jedyne bezpośrednie nawiązania literackie Cegielskiego do *Ars Regii* to wyczuwalna w jego powieściach fascynacja dorobkiem prozatorsko-filozoficznym Goethego.

Wiele wolnomularskich wątków występuje również w utworach Piotra Kuncewicza, autora takich powieści i opowiadań, jak: ***Szумы (1967); Dęby kapitołińskie (1970) oraz Zamieć (1972)***. Najwięcej odniesień do Masonerii odnajdziemy jednak w pośmiertnym tekście literackim autora *Legendy Europy (2005)* zatytułowanym ***Brama. Dziennik intymny doktora Fausta (2013)***, stanowiącym intymną spowiedź pisarza z całego jego życia, w której nawet daty są pisane przez artystę na sposób wolnomularski. To bardzo specyficzne dzieło, w którym tytułowe motywy faustyczne, akcenty stoicko-egzystencjalne i szeroko pojęta mistyka, stanowią tylko pretekst do metafizycznych rozważań prozaika, w treści których naczelne miejsce zajmują właśnie jego liczne jawne i mniej dosłowne odwołania do myśli hermetycznej, do rytuałów „Sztuki Królewskiej”, a także do Jej warstwy symboliczno-alegoryczno-mitycznej[8].

Szczególne znaczenia nabiera tu także dorobek literacki Cezarego Leżeńskiego, twórcy między innymi takich utworów, jak: ***Kolorowy świat mistrza Teofila (1963); Powrót (1963); Bez buławy. Generała „Grota” żołnierski los (1988); Kształt smoka (1990) oraz Romanse siedmiu pokoleń (2000)***. O ile wątki wolnomularskie nie są raczej bezpośrednio eksponowane przez artystę w jego powieściach, to można w nich niewątpliwie odnaleźć uniwersalne wartości etyczne oraz odwołania do szeroko pojętej myśli humanistycznej, czyli cechy wspólne i fundamentalne dla wszystkich Zakonów Wolnomularskich na przestrzeni całych Ich dotychczasowych dziejów[9]. **Istotne miejsce w dorobku Cezarego zajmuje zaś dzieło *Masoni bez maski, w którym to, co naukowe pięknie koresponduje z tym, co stricte literackie. To niezwykła książka, w której pisarz przedstawia - owiane pewną legendą i niesamowitością - dzieje polskiego Wolnomularstwa od Jego zarania po czasy współczesne, okraszając wszystko niezwyklej urody komentarzami oraz dykteryjkami. Całość została tu też przez artystę dopełniona wykazem 300 Masonów, którzy piastowali ważne funkcje w Polsce i poza jej granicami. To - moim zdaniem - opus magnum Leżeńskiego, jego summa życia***[10].

Tropy wolnomularskie odnajdziemy też we współczesnej literaturze światowej przełomu XX/XXI wieku. Prym w tej materii wiedzie niewątpliwie Umberto Eco, który szeroko na temat „Dzieci Wdowy” rozpisuje się szczególnie w swoich dwóch powieściach zatytułowanych *Wahadło Foucaulta (1988)* oraz *Cmentarz w Pradze (2010)*. W pierwszym z przytoczonych tu utworów wyruszamy wraz z jego głównym bohaterami – w osobach Casaubona, Garamonda-Diotallewiego, Belbo, hrabiego Aglié, Amparo, Li, Giulio, pułkownika Ardentiego, Lorenzy oraz Salona – w fascynującą i tajemniczą, lecz niepozbawioną sporej dawki grozy, podróż intelektualną, podczas której dowiadujemy się o dziejach Hermetyzmu, Templariuszy, Różokrzyżowców i Wolnomularzy na czele z takimi postaciami jak: Hiram I, Abraham ben Szlomo Abulafia, Jacques de Molay, legendarny Christian Rosenkreuz, Hrabia de Saint-Germain, jak również tytułowy Jean Bernard Léon Foucault. Natomiast w *Cmentarzu w Pradze* bardzo ważną funkcję odgrywa – prócz odniesień do *Protokołów Mędrców Syjonu (XIX-wiecznej antysemitycznej mistyfikacji)* – historyczna postać Léo Taxila, którego antywolnomularską działalność i związaną z nią jawną konfabulację poznajemy dzięki głównemu bohaterowi dzieła Eco, niejakiemu arcyfalszerczowi o imieniu Simoninino[11].

Odniesienia do Sióstr i Braci spod znaku „Cyrkla i Węgielnicy” pojawiają się także w sensacyjnej twórczości Dana

Browna, a dokładnie w jego powieści *Zaginiony symbol* (2009). Jej akcja rozgrywa się w ciągu dwunastu godzin w Waszyngtonie, w trakcie których zaznajamiamy się bliżej – wraz z głównym bohaterem Robertem Langdonem – z bogatą symboliką wolnomularską oraz z tragiczną historią Petera Solomona, prominentnego członka miejscowej Łoży Masońskiej[12].

Zaprezentowane tu wątki wolnomularskie we współczesnej prozie to w takim razie bardzo ważny wkład w popularyzację „Sztuki Królewskiej” w tak zwanym świecie profańskim. To również arcyistotny akt literacki dokonany przez pisarzy, których znaczna część zasilala lub nadal czynnie zasila nasze szeregi, stając się w ten sposób żywym pomostem między Adeptami „Symbolicznej Kielni” a osobami dopiero, co aspirującymi do *Ars Regii*.

B.: Michał Siedlecki

Deska wygłoszona w trakcie uroczystego posiedzenia Sz.: L.: „Konstytucja 3 Maja” Nr 1723 na Ws.: Warszawy

[1] Zob. Ch. Dickens, *Kolacja u Wolnomularzy*, „Wolnomularz Polski” 2012, nr 51, przeł. K. Sosnowska, s. 41-44;

T. Cegielski, *À propos kolacji u Wolnomularzy Charlesa Dickensa*, dz. cyt., s. 44-45; E. A. Poe, *Baryłka Amontillado*, „Wolnomularz Polski” 2012, nr 52, przeł. K. Sosnowska, s. 41-43 oraz T. Cegielski, *Baryłka Amontillado. Czyli zemsta doskonała*, dz. cyt., s. 44-46.

[2] Zob. L. Tołstoj, *Wojna i pokój*, przeł. A. Stawar, t. I, wyd. IV, Warszawa 1962; tegoż, *Wojna i pokój*, przeł. A. Stawar, t. II, wyd. IV, Warszawa 1962; tegoż, *Wojna i pokój*, przeł. A. Stawar, t. III, wyd. IV, Warszawa 1962; tegoż, *Wojna i pokój*, przeł. A. Stawar, t. IV, wyd. IV, Warszawa 1962; S. Żeromski, *Popioły*, wyd. XIX, Warszawa 1986 oraz J. Paszek, *Tekst i styl „Popiołów”*, wyd. I, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 13, 15-17, 35, 80, 86.

[3] S. Żeromski, *Ludzie bezdomni*, Warszawa 1956. Zob. L. Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821-1999. Słownik biograficzny*, wyd. I, Warszawa 1999, s. 469-470.

[4] W. S. Reymont, *Chłopi*, t. I, wyd. IV, Warszawa 1953, s. 369.

[5] L. Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821-1999. Słownik biograficzny*, dz. cyt s. 476-477 oraz *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, t. VI, wyd. I, s. 79.

[6] Zob. A. Strug, **Wyspa zapomnienia, Warszawa 1962.**

[7] http://wolnomularstwo.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=428&Itemid=53

[8] Zob. P. Kuncewicz, **Brama. Dziennik intymny doktora Fausta, Warszawa 2013 oraz Testament Piotra,**

„Wolnomularz Polski” 2013, nr 55, s. 17.

[9] L. Hass, *Wolnomularze polscy w kraju i na świecie 1821–1999. Słownik biograficzny*, dz. cyt s. 275.

[10] Zob. C. Leżeński, ***Masoni bez maski*, Toruń 2006.**

[11] U. Eco, *Wahadło Foucaulta*, przeł. A. Szymanowski, wyd. I, Warszawa 1993 oraz tegoż, *Cmentarz w Pradze*, przeł. K. Żaboklicki, Warszawa 2012.

[12] **D. Brown, *Zaginiony symbol*, przeł. Z. Kościuk, Warszawa 2010.**